

ANTROPOLOGIA I HERSTORIA

(Grażyna Kubica, *Maria Czaplicka: płeć, szamanizm, rasa. Biografia antropologiczna*, Kraków 2015)

JOANNA SZEWCZYK*

Już w 1929 roku w słynnym eseju *Własny pokój* Virginia Woolf dostrzegła konieczność spisania historii przez kobiety, zwracając jednocześnie uwagę, że kobiece biografie sytuują się w obszarze przemilczeń i zapomnienia. W tym samym szkicu pisarka opowiedziała losy wyimaginowanej siostry Szekspira, która tak samo uzdolniona jak jej sławny brat, nie miała jednak możliwości zdobycia wykształcenia. Przymuszana do nauki kobiecych prac bohaterka Woolf, buntując się przeciw stawianym jej wymaganiom uciekała do Londynu, gdzie próbowała swoich sił jako aktorka, wkrótce zaś zaszła w ciążę. W końcu obdarzona nieprzeciętną wrażliwością kobieta odebrała sobie życie¹. Zrekonstruowana przez autorkę *Pani Dalloway* historia hipotetycznej siostry Szekspira przekształciła się w jedną z wielkich feministycznych metafor, odnoszących się do niezależności i rozwoju intelektualnego kobiet.

Badaczki z kręgu krytyki feministycznej dostrzegają rewolucyjny potencjał w rekonstruowaniu kobiecego udziału w rozwoju wiedzy i odkrywaniu obecności kobiet w historii². Niewątpliwie zadanie to realizuje konsekwentnie i w sposób niezwykle przemyślany w swoim antropologicznym projekcie Grażyna Kubica. W znakomicie przyjętej pracy *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku* badaczka zaktualizowała metaforę siostry Szekspira w odniesieniu do postaci kobiet skazanych na zapomnienie, o których fragmentaryczne wzmianki odnaleźć można jedynie na marginesach biografii, dzienników i korespondencji sławnych mężczyzn, jako często całkowicie nieczytelny przypis do ich życia:

Siostry, o których piszę – zaznacza autorka we wstępie do swej rozprawy – urodziły się trzy wieki później, gdzieś w dalekiej i nieistniejącej Polsce. Posyłano je do szkół, nie musiały uciekać z domu, były równie jak brat ambitne, żądne wiedzy i zaznaczenia swego miejsca w świecie. Ale im się nie udało. Świat o nich zapomniał, ich dzieła przykrył warstwą kurzu, a ciała pogrzebał w bezimiennych grobach. I to jest właśnie powód, dla którego chcę o nich pisać [...].³

Projekt badaczki opiera się zatem na odpamiętywaniu kobiecych historii, pograżonych w niepamięć historycznej i kulturowej. Jego trzy podstawowe wymiary – biograficzny, etyczno-empatyczny i antropologiczno-kulturowy pozwalają autorce na uchwycenie jak najszerszego spektrum kobiecego doświadczenia. Najnowsza książka Grażyny Kubicy *Maria Czaplicka: płeć, szamanizm, rasa. Biografia antropologiczna*, doskonale wpisuje się w ramy tego projektu, stanowi jego rozwinięcie i kontynuację. Swoją bohaterką czyni autorka jedną z „sióstr Malinowskiego” polską uczoną, antropolożką, badaczkę ludów syberyjskich, na której dramatyczne losy kładzie się cieniem samobójcza śmierć. Zdziwiać może początkowa równoległość biografii Czaplickiej

* Joanna Szewczyk – dr, Wydział Polonistyki UJ.

¹ Por. V. Woolf, *Własny pokój*, przeł. A. Graff, Warszawa 1997.

² A. Gajewska, *Hasło: feminizm*, Poznań 2008, s. 28.

³ G. Kubica, *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku. Zofia Benówna (Szymberska), Eugenia Bentkowska (Zielińska), Maria Czaplicka, Helena Czerwiłowska (Protasewiczowa), Zofia Dembowska (Romerowa), Halina Nusbaumówna, Paulina i Dora Wasserberg, Aniela i Karola Zagórskie, Maria Zaborowska, Maria i Zofia Zielewiczówny, Otolia Zubrzycka (Retigerowa)*, Kraków 2006, s. 5.

i Malinowskiego⁴, jednak do refleksji skłania przede wszystkim ostatecznie naznaczająca losy polskich uczonych głęboka asymetria, mająca swe źródło w naznaczeniu kobiecej biografii przez płęć. Jak trafnie konstatuje Inga Iwasiów:

[...] Bronisław Malinowski jakoś sobie poradził. Miał takie możliwości, jakich nie miała Maria Czaplicka. Będąc cudzoziemcem – był mężczyzną. Poradził sobie także w mniej ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Jego dzieło znane jest aż po ostatni zachowany świstek papieru. Czaplicka zaś została zapomniana, wymazana, jej teksty są czytane tylko przez znawców dyscypliny, a intymne zapiski zostały zniszczone lub zamknięte, ukryte w bibliotece jako część cudzego pisma.

Biografia Marii Czaplickiej mogłaby być dowodem na to, iż istnieje to pożądane „pismo kobiet”, ta notacja, którą możemy odsłonić, odrzucając skamieniałą warstwę wierzchnią górotworu kultury. Jednak także jej przypadek to schemat zatarcia, wymazania, śmierci.⁵

Uznanie kategorii płci za czynnik różnicujący doświadczenie historyczne i kulturowe stanowi dla Grażyny Kubicy ważne założenie badawcze i zarazem określa metodę konstruowania antropologicznej biografii Marii Czaplickiej. Autorka w nowatorski sposób przeszczepia w swej monografii ten gatunek pisarstwa historycznego na grunt polski i wskazuje na płynące stąd korzyści. Jak przekonuje badaczka, biografia antropologiczna „pogłębia nasze rozumienie historii dyscypliny, pokazuje kontekst, w którym rozwijają się idee, rzuca światło na kompleksy kulturowe w określonym czasie i miejscu”⁶.

Proponowana przez Grażynę Kubicę formuła biografii antropologicznej jest niezwykle wszechstronna, obejmuje bowiem swym zasięgiem rozległy kontekst historyczny i społeczno-kulturowy, w którym osadzona zostaje narracja biograficzna, niebędąca jednakże tylko rekonstrukcją losów Marii Czaplickiej. Autorce udało się bowiem uchwycić nierozzerwalny spłot życia i twórczości jej poprzedniczki oraz ukazać, w jaki sposób wzajemnie się one warunkują.

Opowieść o losach polskiej uczonej nie przebiega w sposób linearny, lecz rozwija się zarówno na płaszczyźnie czasowej, jak i przestrzennej co sprawia, że strategię narracyjną Kubicy określić można jako mapowanie kobiecej biografii. Badaczka rekonstruuje bowiem historię formacji umysłowej i krąg ludzi, wywierający znaczący wpływ na tożsamość jej bohaterki i podejmowane przez nią życiowe wybory. Jednocześnie oferuje ona wnikliwy wgląd w przeszłość, odtwarzając nie tylko klimat intelektualny początku XX wieku, lecz także ówczesny stan antropologii, będącej w owym czasie młodą dyscypliną naukową. Śledząc rozwój tej dziedziny wiedzy, badaczka uwzględni również specyficzny polski kontekst, zadając pytanie: „Jakie możliwości miała wtedy, w roku

⁴ To początkowe pokrewieństwo losów Czaplickiej i Malinowskiego ujęła w następujący sposób Joanna Tokarska-Bakir: „Do pewnego momentu byli właściwie bliźniętami. Urodzili się w tym samym – 1884 roku. Oboje kształcili się w naukach ścisłych – ona w zakresie geografii i przyrodoznawstwa, on fizyki – i tak samo porzucili swe zainteresowania na rzecz nowej wówczas nauki, antropologii. W tym samym roku – 1910 – wyjechali z Polski, choć tylko Czaplicka była stypendystką Kasy im. Mianowskiego. Oboje rozpoczynali karierę od anglojęzycznych monografii będących kompilacją źródeł z drugiej ręki – Czaplicka pisała o syberyjskim szamanizmie, Malinowski o australijskich aborygenach. Oboje studiowali etnologię pod kierunkiem Seligmana, oboje też związali się następnie z Marettem (przy czym to Czaplicka załatwiła Malinowskiemu sekretarstwo u niego). Oboje, najpierw ona, studiowali w słynnej London School of Economics (choć tylko Malinowskiemu zaproponowano w niej wykłady). Dokładnie w tym samym roku wyjechali na badania terenowe, Czaplicka na Syberię, Malinowski na wyspy Pacyfiku. Z wyprawy powrócili z bogatym łupem i oboje zdecydowali się pozostać na stałe za granicą”.

J. Tokarska-Bakir, *Nie deptać trawników. Maria Czaplicka*, <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,1299859.html>.

⁵ I. Iwasiów, *Płęć i autobiografia* [w:] teźże, *Gender dla średnio zaawansowanych. Wykłady szczecińskie*, Warszawa 2004, s. 116.

⁶ G. Kubica, dz. cyt., s. 29.

1919, kobieta, która chciała się oddać pracy naukowej w dziedzinie antropologii i etnologii w odrodzonej ojczyźnie?”⁷.

To zaś ujawnia kolejną, znamiennej cechę biografii antropologicznej, a mianowicie jej autotematyzm – stanowi ona bowiem refleksję nad samą antropologią oraz kobiecym, często marginalizowanym bądź nierozpoznanym wkładem w tę dziedzinę nauki. Autorka *Siostr Malinowskiego* w swej rozprawie podkreśla, że aktywny udział kobiet w badaniach antropologicznych był niemal od początku znaczny, co wynikało ze specyfiki samej dyscypliny i charakteru badań terenowych. Ze względu na ostro zarysowany podział między płciami w społecznościach pierwotnych, etnografowie nie posiadali dostępu do świata kobiet, który stanowił istotną część opisywanych rdzennych kultur – dlatego też korzystali z pomocy badaczek, często również własnych żon. Pisząc o profesjonalizacji antropologii i udziale kobiet w tej dziedzinie wiedzy, Kubica rekonstruuje jednocześnie towarzyszący tym procesom kontekst społeczno-kulturowy i polityczny, podkreśla przeszkody obyczajowe, utrudniające kobietom udział w towarzystwach antropologicznych, uczestniczenie w debatach naukowych związanych z seksualnością, wreszcie zaś prowadzenie badań wspólnie z mężczyznami. Takie spojrzenie na historię własnej dyscypliny i uzupełnienie jej o doświadczenie kobiece jest jednym z czynników decydujących o nowatorstwie tej rozprawy.

Celem monografii *Maria Czaplicka – płeć, szamanizm, rasa*, jest więc przywrócenie pomijanego lub marginalizowanego kobiecego wkładu w historię antropologii. Realizuje ona zatem jedno z zamierzeń krytyki feministycznej, zakładającej przeformułowanie tradycyjnych paradygmatów wiedzy i stworzenie przestrzeni dla nowych badawczych problemów, wypełnienie białych plam związanych z rzekomą nieobecnością kobiet w dziejach nauki. Ten rewizjonistyczny zabieg wiąże się ze zmianą punktu widzenia, lecz także dehierarchizacją ważności tekstów uczonych mężczyzn i kobiet⁸. Grażyna Kubica przedstawia historię antropologii dokonując znaczącego przesunięcia perspektywy badawczej z centrum ku peryferiom, tekstowym marginesom, gdzie sytuuje się jej poprzedniczka, co umożliwia jej alternatywny ogląd własnej dyscypliny naukowej. Książka ta jest więc herstorią w podwójnym znaczeniu – jako narracja o losach Marii Czaplickiej i kobietach wkraczających w przestrzeń uniwersytetu oraz jako opowieść o historii antropologii, zdobywającej w tym czasie status dyscypliny naukowej. Śledzi ona zatem dwojaką emancypację – dziedziny wiedzy i zaangażowanych w nią badaczek.

Jedną z konstytutywnych cech tej monografii jest również stała obecność autorskiego „ja”, co czyni ją pokrewną pisarstwu mikrohistorycznemu, zakładającemu subiektywizację opowieści o przeszłości oraz występowanie historyka w roli pierwszoosobowego narratora⁹. Odejście od zdepersonalizowanego stylu pisania sprawia, iż biografia antropologiczna zyskuje też inny wymiar, stając się zapisem odkrywania kobiecej genealogii, która posiada niebagatelne znaczenie dla tożsamości autorki – jako antropolożki, uczoney, kobiety. Ujawnienie „ja” piszącego pociąga za sobą również odsłonięcie warsztatu badawczego Kubicy, jej metodologicznych inspiracji i przyczyn zafascynowania postacią Marii Czaplickiej:

Zatem: dlaczego ona? Bo stanęła na mojej drodze, bo w niej odkryłam swą antropologiczną i feministyczną przodkinię, co pozwoliło mi odtworzyć własną linię tradycji i wywieść ją z rodzi-

⁷ Tamże, s. 330.

⁸ Analizując przemiany zachodzące na gruncie historii nauki pod wpływem krytyki feministycznej, Agnieszka Gajewska zwróciła na przykład uwagę, iż „etnografowie zorientowani feministycznie zmienili [...] status tzw. literatury konfesyjnej, czyli dzienników prowadzonych przez żony antropologów, które towarzyszyły mężom w badaniach terenowych. Naukowcy opowiedzieli się tym samym za historiami konkretnych ludzi, sposobami opisu codzienności, uwzględniającymi punkt widzenia piszących oraz zgodzili się na nieuchronne sprzeczności i zmienności”. A. Gajewska, dz. cyt., s. 43.

⁹ E. Domańska, *Styl, forma i cechy mikrohistorii* [w:] te jż e, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005, s. 260.

meo lewicowego radykalizmu i doświadczeń pierwszych pokoleń polskich emancypantek, a także docenić ich rolę w intelektualnym rozpoznaniu problemów kobiet i kulturowej konstrukcji kobiecości. Pozwoliło to także na jej przykładzie zbadać ważny okres w dziejach antropologii [...].

A dlaczego ja? Bo po latach badań nad historią dyscypliny wypracowałam narzędzia potrzebne w tej pracy: poszukiwania i oceny źródeł archiwalnych, wiedzę na temat ówczesnego kontekstu kulturowego, ale także znajomość współczesnych teorii antropologicznych, które umożliwiają krytyczną analizę dorobku Marii Czaplickiej i dostrzeżenie jego znaczenia dla nas dzisiaj [...].¹⁰

Stała obecność autorskiego komentarza powoduje, iż rewersem antropologicznej biografii Marii Czaplickiej jest równie interesująca opowieść o doświadczeniu badaczki: trudnościach, z jakimi zetknęła się podczas rekonstruowania losów swej bohaterki, lecz także o własnych związanych z nimi odkryciach, o pracy z materiałami źródłowymi oraz o często żmudnym, wymagającym niezwyklej wnikliwości tropieniu śladów „siostry Malinowskiego” w archiwach i prowadzonej na jej temat korespondencji. Badawcza samoświadomość i dociekliwość Grażyny Kubicy sprawia, że wplecione w osnowę jej naukowej autorefleksji wątki narracyjnych nici biografii Czaplickiej splatają się w kompletną i pozbawioną zerwań, spoiłą całość, będącą zarazem rodzajem intymnego spotkania między podmiotem opowiadającym i opowiadany.

Odyskiwanie biografii polskiej uczoney jawi się tu jako dynamiczny proces, spleciony z kształtowaniem się badawczego „ja”, co doskonale uwidacznia refleksja autorki na temat zmiany sposobu postrzegania przez nią fotograficznej kolekcji Marii Czaplickiej. Ujawniony *explicit* w tekście stopniowy przyrost wiedzy badaczki z zakresu antropologii wizualnej, a także wyostanie się jej wrażliwości interpretacyjnej powodują, iż otwiera się ona na nowe odczytania fotografii, odbieranych początkowo w kategoriach estetycznej i technicznej niedoskonałości, jako „narracja niepowodzenia i zaniedbania”¹¹. Strategia narracyjna Kubicy jest zatem bliska aktowi umiejscawiania w znaczeniu nadanym mu przez Adrienne Rich – jako sytuowanie się wobec wiedzy i własnej dyscypliny naukowej, nieustanne poszukiwanie miejsca dla siebie jako podmiotu piszącego i przemieszczanie jego granic¹².

Wpisana w tekst autorefleksja odsłania zarazem etyczno-empatyczny wymiar projektu Grażyny Kubicy, która niejako przejmuje odpowiedzialność za odzyskanie biografii swej uczoney przodkini oraz jej pisarskiej i naukowej spuścizny. O wadze takiego podejścia świadczy fakt, że losy Czaplickiej nie zostały uwiecznione sukcesem, stanowią zaś, jak pisze autorka, „historię porażki, nie-do-kończoności, nie-zrealizowania, która łamie obowiązujący model historii sukcesu i wiekopomnego wkładu w dyscyplinę kanonizowanych ojców założycieli”¹³. Narracja biograficzna Czaplickiej przesycona jest empatycznym podejściem badaczki, przejawiającym się w przybliżaniu swej bohaterki czytelnikowi, w przenikaniu kontekstów historycznego i społeczno-kulturowego, określających jej bycie w świecie, wreszcie zaś w delikatnym dotykaniu intymnych i ciemnych stron jej życia, jaką była dramatyczna decyzja o popełnieniu samobójstwa. Jeśli więc w swej poprzedniej książce autorka aktualizuje metaforę „siostry Szekspira”, to monografię *Maria Czaplicka: płeć, szamanizm, rasa* określić można za pomocą feministycznej metafory palimpsestu, odnoszącej się do odkrywania kobiecych biografii i twórczości pod pokładami kultury i cudzego pisma. Odczytywanie tego palimpsestu służy badaczce do ustanowienia więzi ze swoją antropologiczną i feministyczną poprzedniczką, a jednocześnie wymaga posiadania odpowiednich kompetencji i narzędzi, które by je umożliwiły¹⁴. Wyczerpujący charakter studium Grażyny Kubicy,

¹⁰ G. Kubica, dz. cyt., s. 41.

¹¹ Tamże, s. 397.

¹² Por. A. Rich, *Zapiski w sprawie polityki umiejscowienia*, przeł. W. Chańska, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2003, nr 1 (3), s. 31–48.

¹³ G. Kubica, dz. cyt., s. 430.

¹⁴ Por. A. Gajewska, dz. cyt., s. 28.

rozległość jej badawczych eksploracji oraz warsztat teoretyczno-badawczy autorki niewątpliwie je potwierdza.

Szczególnie cenną i interesującą część biografii antropologicznej stanowi ukazanie funkcjonowania Marii Czaplickiej w przestrzeni rozmaitych dyskursów – literackiego, naukowego i publicystycznego. Pozwala to badaczce na wszechstronne nakreślenie portretu jej bohaterki – jako młodopolskiej muzy, członkini zakopiańskiej bohemy artystycznej, pisarki, nieustraszonej podróżniczki, autorki trawelogu z wyprawy na Syberię, jako badaczki ludów syberyjskich i szamanizmu, wreszcie zaś zaangażowanej w debatę publiczną ekspertki, w swych artykułach zabierającej głos w kwestiach politycznych i związanych z emancypacją kobiet. Zaznaczyć należy, że Grażyna Kubica traktuje wszelkie przejawy twórczej działalności Czaplickiej jako równoważne, poddając je gruntownej analizie, oferującą pogłębiony wgląd w osobowość ich autorki.

Interpretując wiersze Czaplickiej badaczka zwraca uwagę na powracający w nich temat cielesności, androginicznego połączenia cech męskich i kobiecych oraz konfliktu między ciałem a umysłem, szczególnie dotkliwym dla jej bohaterki odrzucającej tradycyjny model kobiecości i wybierającej karierę naukową. Analiza twórczości poetyckiej przyszłej badaczki ludów syberyjskich pozwala Kubicy dostrzec, że już wówczas dostrzegała ona różnicę między płcią biologiczną i kulturową, tak istotną dla jej projektu tożsamościowego.

Poddając krytycznemu odczytaniu rozprawę Czaplickiej *Aboriginal Siberia* i poruszoną w niej kwestię mistycznej zmiany płci przez szamanów, autorka zwraca uwagę na nowatorstwo i teoretyczne zaawansowanie podejścia polskiej uczonej, uznającej ich za trzecią kategorię ludzi, odrębną od kobiet i mężczyzn, co bliskie jest współczesnemu dyskursowi na temat trzeciej płci. Jednocześnie Grażyna Kubica nigdy nie traci z oczu kontekstu historycznego i kulturowego, w którym funkcjonowała jej bohaterka, podkreślając, że dysponowała ona ograniczonym instrumentarium pojęciowym, pozbawionym rozróżnienia na płeć i gender. Uważna lektura naukowych artykułów Czaplickiej pozwala autorce jej biografii antropologicznej dostrzec zarówno innowacyjność i antropologiczną wrażliwość swej poprzedniczki, jak i jej uwikłanie w ówczesny ewolucjonistyczny i kolonialny dyskurs. Zapowiedź antropologicznego talentu Czaplickiej Grażyna Kubica dostrzega także w jej powieści *Olek Niedziela*, zdradzającej dar wnikliwej obserwacji autorki, nowatorskie przyjęcie perspektywy Innego. Badaczka zwraca uwagę na eksponowane w niej wartości określające światopogląd piszącej oraz na problemy poruszane także przez współczesną antropologię – w ten sposób ukazuje nierozdzielny spłot wzajemnie się warunkujących życia i twórczości swej bohaterki, a także relację między przeszłością a teraźniejszością własnej dyscypliny naukowej.

Odnosząc się do publicystycznej działalności Marii Czaplickiej, Grażyna Kubica zauważa natomiast, że wcielała ona poprzez nią w życie projekt antropologii zaangażowanej, która „nie ogranicza się do akademii, lecz stara się podejmować istotne problemy społeczne i polityczne, a także popularyzować dorobek swej dyscypliny, by mógł służyć szerszej publiczności”¹⁵. Zauważyć jednak należy, że również ta aktywność pisarska polskiej uczonej nie jest analizowana w oderwaniu od swojego kontekstu społeczno-kulturowego – autorka podkreśla jej związek ze specyficznym, kobiecym doświadczeniem Czaplickiej, która pozbawiona stałej i zapewniającej bezpieczeństwo posady akademickiej, podejmowała się tej działalności także z przyczyn zarobkowych.

Książka Grażyny Kubicy ukazuje także otwartość autorki na dyskursy nowej humanistyki, przejawiającą się między innymi w zespoleniu biografii kobiecej z kulturowymi biografiami rzeczy. Obok rekonstrukcji historii życia swej bohaterki badaczka śledzi także losy wspomnianej już kolekcji fotograficznej Marii Czaplickiej oraz recepcję jej spuścizny naukowej. Dotychczasowe odczytania jej prac opatruje ona szeregiem korekt, dostrzegając w nich liczne nieścisłości i uproszczenia.

¹⁵ G. Kubica, dz. cyt., s. 429.

Nie ulega wątpliwości, że wszechstronne studium *Maria Czaplicka: pleć, szamanizm, rasa* wolne jest od takich pułapek i w pełni realizuje niełatwe cele badawcze, jakie postawiła przed sobą jego autorka. Rezultatem jej dociekań jest kompletna i wyczerpująca biografia wybitnej uczonej, połączona z dogłębnym namysłem nad jej dziełem, naznaczona przy tym indywidualną sygnaturą i przesycona empatyczną wrażliwością, przejawiającą się chociażby w ponawianym przez badaczkę pytaniu, jak mogłyby się potoczyć losy Czaplickiej w innym czasie i w innych okolicznościach. Poprzez uwzględnienie rozległego kontekstu i refleksję teoretyczną książka Grażyny Kubicy realizuje zaproponowany niegdyś przez Elaine Showalter kulturowy model badania kobiecej twórczości¹⁶ – stanowi ona bowiem ponowne odczytanie antropologicznego pisarstwa Marii Czaplickiej i jednocześnie podejmuje namysł nad kobiecym doświadczeniem w przestrzeni nauki. Zaproponowana przez badaczkę formuła biografii antropologicznej ujawnia korzyści płynące dla antropologii z uprawiania tego rodzaju pisarstwa. Przede wszystkim zaś przywraca „antropologiczny matrylineaż” przesłonięty przez dokonania ojców-założycieli tej dyscypliny naukowej. Wszystko to sprawia, że projekt Grażyny Kubicy polegający na odkrywaniu wymazanej kobiecej genealogii poprzez herstorię zainteresuje z pewnością nie tylko przedstawicieli antropologii kulturowej, lecz także literaturoznawców, historyków, badaczy z kręgu krytyki feministycznej, wreszcie zaś grono czytelników o szerokich zainteresowaniach humanistycznych.

¹⁶ Por. E. Showalter, *Krytyka feministyczna na bezdrożach*, przeł. I. Kalinowska-Blackwood, tłum. przejrzał R. Nycz [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. 4, cz. 2, oprac. H. Markiewicz, Kraków 1992, s. 429–468.